

Sygn. VUa 48/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska

Sędziowie: SSO Mariola Mastalerz

SSO Agnieszka Leżańska (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku K. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o zasiłek macierzyński

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. IV Wydziału Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 października 2017r. sygn. IV U 144/17

oddala apelację.

Sygn. akt VUa 48/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. decyzją z dnia 11kwietnia 2017r., (...)zobowiązało K. M. (1) do zwrotu nienależnie wypłaconego A. B. (1) zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 20 grudnia 2016r. do dnia 17marca 2017r. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że ZUS nie został poinformowany przez płatnika składek, że A. B. (1) zrezygnowała z części urlopu rodzicielskiego i powróciła do pracy w dniu 20 grudnia 2016r. Dlatego też, organ rentowy dokonał wypłaty zasiłku macierzyńskiego za okres udzielonego urlopu rodzicielskiego od 19 marca 2016r. do 17 marca 2017r., co skutkuje uznaniem, iż zasiłek za okres od 20 grudnia 2016r. jest świadczeniem nienależnie pobranym.

Od decyzji odwołała się K. M. (1) podnosząc, że decyzja jest dla niej krzywdząca. Wskazała, że A. B. (1) była jej pracownicą w okresie od 1.sierpnia 2012r. do 3 marca 2017r. i to ona zdecydowała o skróceniu urlopu rodzicielskiego i powrocie do pracy w dniu 20 grudnia 2016r. Biuro rachunkowe, które prowadzi sprawy firmy wnioskodawczyni, zwróciło się do ZUS o wskazania formy, w jakiej organ ten należy zawiadomić o skróceniu urlopu rodzicielskiego. Pracownik biura uzyskał pouczenie, iż informacja taka miał być przekazana przy składaniu comiesięcznych deklaracji (...) (...), (...) i (...), poprzez wskazanie w nich, że pracownica podjęła pracę. W oparciu o takie wyjaśnienia biuro rachunkowe prowadzące sprawy wnioskodawczyni wysyłało miesięczne deklaracje, w których A. B. (1) była wykazywana, jako osoba pracująca, a nie korzystająca z urlopu rodzicielskiego. Dopiero, gdy ZUS wydał decyzję

zobowiązującą do zwrotu zasiłku biuro w imieniu wnioskodawczynie poinformował odrębnym pismem o fakcie skrócenia urlopu rodzicielskiego przez A. B..

ZUS nie uznał odwołania i wniósł o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 października 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IVU 144/17, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zwolnił K. M. (1) od obowiązku zwrotu wypłaconego A. B. (1) zasiłku macierzyńskiego za okres od 20 grudnia 2016 roku do 17 marca 2017 roku .

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

K. M. (1) prowadzi działalność gospodarczą – (...) dla dzieci (...) w R.. A. B. (1) była zatrudniona u wnioskodawczynie na stanowisku nauczycielki (...). Biuro (...) s.c. (...) w R. prowadzi obsługę podatkową firmy wnioskodawczynie, dokonuje też naliczenia wynagrodzeń, składek ubezpieczeniowych, sporządza deklaracje ZUS. A. B. (1) korzystała z urlopu macierzyńskiego, a następnie urlopu rodzicielskiego. Urlop miała zakończyć 17 marca 2017r. W dniu 19 grudnia 2016r. A. B. zgłosiła chęć powrotu do pracy po przerwaniu urlopu rodzicielskiego. W dniu 20 grudnia 2016r. pracownica wróciła do pracy i otrzymywała wynagrodzenie, nadto ZUS wypłacał jej zasiłek macierzyński za okres do 17 marca 2017r. Pracownica biura rachunkowego na infolinii ZUS uzyskiwała informację, że wymagane byłoby złożenie odrębnego zaświadczenia do ZUS, gdyby ojciec dziecka chciał korzystać z pozostałej części urlopu rodzicielskiego, natomiast gdy nie korzysta, a matka dziecka wraca do pracy, nie jest potrzebne jakieś specjalne zaświadczenie.

Od miesiąca grudnia 2016 roku A. B. (1) jest w dokumentach składanych co miesiąc w ZUS ((...), (...), (...)) wykazywana jako pracownik wykonujący pracę, jest podawana podstawa wymiaru składek i jest to wynagrodzenie za dany miesiąc, a w grudniu za część miesiąca.

Gdy do firmy wnioskodawczynie wpłynęła decyzja zobowiązująca do zwrotu zasiłku biuro rachunkowe złożyło w jej imieniu pismo informujące, że A. B. od 20 grudnia 2016r. wróciła do pracy przerywając urlop rodzicielski (pismo z dnia 4 maja 2017r.).

Sąd Rejonowy podniósł, że ZUS jest organem, który ustala prawo do zasiłków i te świadczenia wypłaca, o ile do wypłaty nie są zobowiązani płatnicy składek. Zgodnie z art.61 b ustawy zasiłkowej postępowanie w przyznania i wypłaty zasiłku wszczyna się na wniosek złożony w formie pisemnej lub w formie dokumentu elektronicznego opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym e (...) przekazanego na elektroniczną skrzynkę podawczą ZUS. W ust. 6 art. 61 b jest określona delegacja dla ministra do określenia zakresu informacji o okolicznościach mających wpływ na prawo do zasiłku lub jego wysokość oraz dokumentów niezbędnych do przyznania i wypłaty zasiłków. Na tej podstawie zostało wydane rozporządzenie M R P i P S z dnia 8.grudnia 2015r. w sprawie zakresu informacji o okolicznościach mających wpływ na prawo do zasiłków (Dz.U. 2017.87). W myśl § 25 ust.1 rozporządzenia dokumentami niezbędnymi do zaniechania wypłaty zasiłku są złożone w formie papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego uwierzytelnionego z wykorzystaniem kwalifikowanego certyfikatu lub profilu zaufanego ePUAP na elektroniczna skrzynkę podawczą Zakładu zaświadczenie pracodawcy o terminie zaprzestania korzystania z urlopu rodzicielskiego. Jednocześnie nie został określony jeden wzorec takiego zaświadczenia pracodawcy. Dokumenty, jakie pracodawca jest zobowiązany składać co miesiąc do ZUS, dotyczące ubezpieczenia zarówno jego, jak i pracowników są drukami o ściśle określonej formule i treści, w których znajdują się informacje, wskazujące, czy dany pracownik jest aktywny, czy korzysta ze zwolnienia lekarskiego, czy jest na urlopie macierzyńskim (rodzicielskim).

W ocenie Sądu Rejonowego z treści powyższych dokumentów składanych przez skarżącą jako płatnika składek, ZUS miał pełną możliwość ustalić status A. B. (1), począwszy od miesiąca grudnia 2016r., natomiast fakt współpracy i

przepływu informacji pomiędzy działami ZUS lub też jej brak, nie jest okolicznością, za którą odpowiedzialność ponosić winni ubezpieczeni, płatnicy składek.

Z tych względów zdaniem Sądu I instancji, nie można przyjąć, że świadczenie zostało wypłacone wskutek przekazania przez płatnika składek nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń, co skutkuje wyłączeniem możliwości zastosowania w sprawie art. 84 ust. 6 sus i obciążenia płatnika składek – wnioskodawczyni obowiązkiem zwrotu zasiłku macierzyńskiego wypłaconego jej pracownicy.

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję i zwolnił K. M. od obowiązku zwrotu zasiłku wypłaconego przez ZUS A. B. (1).

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją organ rentowy, zarzucając niniejszemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art.84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych Dz. U. 2017 , poz. 177u), przez zwolnienie wnioskodawczyni od obowiązku zwrotu wypłaconego A. B. (1) zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 20 grudnia 2016 roku do dnia 17 marca 2017 roku, podczas gdy wnioskodawczyni jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku macierzyńskiego przez jej pracownika A. B. (1), ponieważ pomimo ciążącego na niej obowiązku nie zawiadomiła organu rentowego o skróceniu urlopu rodzicielskiego i podjęciu zatrudnienia przez A. B. (1).

W odpowiedzi na apelację ZUS K. M. (1) wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Rejonowy właściwie przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu meriti (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09).

Odnosząc się do zarzutu organu rentowego naruszenia przez Sąd Rejonowy art.84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych Dz. U. 2017 , poz. 177u), poprzez zwolnienie wnioskodawczyni od obowiązku zwrotu wypłaconego A. B. (1) zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 20 grudnia 2016 roku do dnia 17 marca 2017 roku, podczas gdy wnioskodawczyni jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku macierzyńskiego przez jej pracownika A. B. (1), ponieważ pomimo ciążącego na niej obowiązku nie zawiadomiła organu rentowego o skróceniu urlopu rodzicielskiego i podjęciu zatrudnienia przez A. B. (1), stwierdzić należy, iż jest on niezasadny. Wszak w świetle **niekwestionowanych przez ZUS**, poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, nie budzi wątpliwości fakt, iż obsługę podatkową firmy (...) prowadzi Biuro (...) s.c. A.D.J. S. w R., w imieniu którego formalności dla skarżącej dokonywała A. S., która z infolinii ZUS uzyskała informację, że nie jest wymagana żadna szczególna forma powiadomienia organu rentowego o fakcie skrócenia przez pracownika korzystania z urlopu rodzicielskiego. Powyższą okoliczność Sąd meriti ustalił w oparciu o wiarygodne zeznania świadka A. S., których ZUS w żaden sposób nie kwestionował i nie podważał. Kierując się więc wiedzą uzyskaną od organu rentowego, płatnik składek ograniczył się więc do wykazania od miesiąca grudnia 2016 roku w dokumentach składanych co miesiąc w ZUS ((...), (...), (...)), A. B. (1) jako pracownika wykonującego pracę, ze wskazaniem podstawy wymiaru składek i wynagrodzenia za dany miesiąc. Organ rentowy posiadał więc wiedzę o podjęciu zatrudnienia przez A. B. (1), natomiast jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, ubezpieczeni nie mogą ponosić ujemnych konsekwencji braku przepływu informacji w ramach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, tym bardziej w dobie pełnej informatyzacji.

Wobec powyższych ustaleń zarzucanie płatnikowi składek przekazania nieprawdziwych informacji ZUS jest niczym nie uzasadnione i nie może stanowić uzasadnienia dla zastosowania wobec K. M. (1) rygoru wynikającego z art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wszak zgodnie z treścią ust.1 tegoż przepisu, osoba, która pobrała

nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, natomiast w myśl ust. 6, jeżeli pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika składek lub inny **podmiot nieprawdziwych danych** mających wpływ na prawo świadczeń lub ich wysokość, obowiązek zwrotu tych świadczeń wraz z odsetkami, o których mowa w ust. 1, obciąża odpowiednio płatnika składek lub inny podmiot. Dokonując wykładni art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2014 r., II UK 570/13 (OSNP 2016 nr 1, poz. 11), stwierdził, że przedmiotem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia są świadczenia przyznane lub wypłacone przez organ rentowy bez podstawy prawnej z powodu przekazania przez płatnika lub inny podmiot nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. W tym wypadku płatnik składek (pracodawca) może być obciążony zwrotem świadczenia tylko wówczas, gdy przekazał organowi rentowemu dane stanowiące podstawę przyznania świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2009 r., I UK 77/09) oraz gdy były to dane nieprawdziwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., II UKN 1/00, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 218). Przekazanie nieprawdziwych danych stanowi czyn niedozwolony, konieczne jest więc stwierdzenie winy według hipotezy: kto przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych nieprawdziwe dane, zobowiązany jest do zwrotu kwot świadczonych na ich podstawie. Podobny pogląd zaprezentowany jest w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 206/14 w którym przyjęto, że „ustalając wykreowaną w art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zasadę odpowiedzialności płatnika za podanie nieprawdziwych danych, należy odwołać się do poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2013 r., I UK 103/13 w którym rozważana była przesłanka odpowiedzialności płatnika składek na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) za nieprzekazanie danych lub przekazanie nieprawdziwych danych, od których jest uzależniona stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe. Również i w komentowanym zakresie jest to sytuacja podobna do odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Płatnik powinien więc spotkać się z sankcją za niewykonanie lub nienależyte wykonanie swojego obowiązku nałożonego przepisami prawa, chyba że jest to następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (domniemanie odpowiedzialności, tak jak to przewiduje art. 471 KC)”. Powyższa konstatacja uprawnia zatem do stwierdzenia, że konieczną przesłanką odpowiedzialności płatnika na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest wina płatnika w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu przekazania organowi rentowemu wymaganych informacji, polegająca na niedochowaniu należytej staranności (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 16 lutego 2017 r., III AUa 698/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 2016 r., III AUa 966/16, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 czerwca 2016 r., III AUa 1122/15, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 16 maja 2017 r. I UK 186/16). Z kolei w wyroku z dnia 24 stycznia 2017 r., I UK 36/16 Sąd Najwyższy odwołując się do uchwały z dnia 19 października 1988 r., III UZP 33/88 (OSNAPiUS 1989 nr 12, poz. 199), wskazał, że obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń obciąża płatnika składek poza zakresem ubezpieczeniowego pojęcia „świadczeń nienależnie pobranych”, gdyż nie polega na „zwrocie świadczeń”, lecz na wyrównaniu szkody wyrządzonej przez spowodowanie wypłacenia przez organ ubezpieczeń społecznych świadczeń, osobie, której się nie należały. Ponadto czym innym są „dane nieprawdziwe”, a czym innym „dane nieprawidłowe”, „niekompletne” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 r., II UK 39/12, Monitor Prawa Pracy 2013 nr 1, s. 49-50).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż płatnik składek działał w zaufaniu do informacji uzyskanej od ZUS i w żadnym razie nie można mu przypisać winy. Podkreślić przy tym należy, iż w orzecznictwie sądów powszechnych, co zauważa Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 2015 r., II UK 127/14, utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym jeżeli pobranie nienależnych świadczeń spowodowane było nie tylko błędem pracodawcy, ale i organu rentowego, nie można żądać od płatnika zwrotu tych świadczeń (zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 października 2015 r., III AUa 807/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 24 czerwca 2015 r., III AUa 206/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 maja 2014 r., III AUa 294/14). Na marginesie wskazać należy, iż to działanie pracownika skarżącej, pobierającego dwa świadczenia: wynagrodzenie

za pracę od swojego pracodawcy i zasiłek z ZUS i nie poinformowanie o powyższym fakcie ani pracodawcy, ani organu rentowego, doprowadziło do powstania przedmiotowej sytuacji.

Dlatego też, mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c., oddalił apelację organu rentowego, jako niezasadną.